KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 31-go Lipca 1867 roku. | № 170. | Lat 46. | Dnia 19 (31) Lipca 1867 r.

Środa. | Rano ciepła st. 10, w połn: c. st: 15. Wys: wody st: 5 c. 6 (Przybywa) | Wschód Słońca g. 4 m. 19. Zachód „ 7 „ 51 | Jutro, Śgo Piotra w Okowach.

— Najwyższy Ukaz z d. 3 (15) Czerwca r. b., nadający dymisjonowanemu Jenerał-Majorowi Łuzanowowi, posiadaczowi majoratu Sędziejewice, w Powiecie Sieradzkim, w także posiadanie część lasu Żagliny, w leśnictwie Pajęczno, zamieszczony był w Ruskim texcie, wNrze 156 „Warsz: Dniew:". (Dz: War:).

— JW. Hrabina Berg, Małżonka Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika Królestwa, wyjechała za granicę. (Dz: War:).

— *Prezydujący w Warszawskim Cholerycznym Komitecie*, w dalszym ciągu ogłoszenia swego o zarządzeniu codziennych obchodów przez Lekarzy i Obywateli Delegowanych w rewirach administracyjnych, celem czuwania nad stanem zdrowia mieszkańców tutejszych, podaje do wiadomości powszechnej listę imienną Lekarzy i Obywateli, którzy takowe obowiązki przyjąć na siebie raczyli.

Lista Obywateli Delegowanych i Lekarzy Opiekunów w Rewirach Administracyjnych.

Cyrkuł 1. Rewir 1. Obywatele: Jan Minde pod N. 8, Gregórz Krzemiński pod N. 11, Franciszek Słupski pod N. 21; Lekarz Ruker, Hotel Polski. *Rewir 2.* Jan Thomas pod N. 2635, Karol Keltz pod N. 2663, Berek Winawer pod N. 2645; Lekarz Laskowski pod N. 2701. *Rewir* 3. Sztejner pod N. 439, Józef Łysakowski pod N. 457; Jakób Pik 526; Lekarz Wilhelm Lubelski pod N. 453. *Rewir 4.* Ignacy Lipiński pod N. 520, Michał Bililński pod N. 126, Antoni Chibowski pod N. 297/8; Lekarz Ruker, Hotel Polski. *Rewir 5.* Błażej Kreczyński pod N. 179, August Koniewicz pod N. 519, Ignacy Lipiński pod N. 520; Lekarz Hojer pod Nr 544. *Rewir 6.* Teofil Fukier pod N. 46, Felix Ołtuszewski pod N. 40, Józef Powicki pod N. 95; Lekarz Sznabel pod N. 45. *Rewir 7.* Michał Wilczan pod N. 55, Wojciech Woźniakowski pod N. 63, Jan Sztenmetz pod 65; Lekarz Karwacki pod N. 161. *Rewir 8.* Eljasz Kerner pod N. 2592/3, Michał Strzałkowski pod N. 2585, Lipa Raffeld pod N. 207*b*; Lekarz Salomonow. *Rewir 9.* Jan Święcki pod N. 183, Natan Winawer pod N. 247*b*, Piotr Bałdycki pod N. 196; Lekarz Antecki pod N. 477*b*. *Cyrkuł 2. Rewir 10,* Józef Bibrych pod N. 219, Josek Frajstman pod N. 306, Alexander Pytelski pod N. 261; Lekarz Ernitz pod N. 2160. *Rewir 11.* August Diehl pod 260, Jan Wasilewski pod N. 332, Kazimierz Kozłowski pod N. 348/9; Lekarz Szachtinger. *Rewir 12* Fałek Polakiewicz pod N. 1769*e*, Szmul Filkenkraft pod N. 1803, Abram Jesiotr pod N. 1809*a*; Lekarz Grosheit pod N. 2254. *Rewir 13.* Laterner pod N. 1812, Kratke pod N. 2178, Abram Jesiosr pod N. 1809*a*; Lekarz Arnold Liebkind. *Rewir 14.* Wincenty Moritz pod pod N. 326, Liber Rosenthal pod N. 1823*a*, Józef Zapałowicz pod N. 1911/12; Lekarz Kosztulski pod N. 275. *Rewir 15.* Franciszek Kobylański pod N. 2569, Piotr Korzeniowski pod N. 2546, Moszek Adelszyn pod N. 2,563; Lekarz Salmonow. *Cyrkuł 3. Rewir 1.* Antoni Zaleski pod N. 459, Józef Zelt pod N. 459, Wojciech Wierciński pod N. 464/5; Lekarz Kulesza pod N. 460. *Rewir 2.* Józef Hartman pod N, 467*a*, Władysław Bielawski pod N. 467a, Szelągowski pod N. 603; Lekarz Hirszfeld pod N. 471*g*. *Rewir 3.* Alexander Prażmowski pod N. 546, Wilhelm Hoppe pod N. 582, Wilhelm Jakobi pod N. 557; Lekarz Wilczkowski pod N. 547*b*. *Rewir 4.* Antoni Lewicki pod N. 592, Konstanty Zejdowski pod N. 541; Lekarz Eborowicz pod N. 501/2. *Rewir 5.* Franciszek Fuchs pod N. 486*a*, Skiwski pod N. 484 *a*; Lekarz Krassowski pod N. 492. *Cyrkuł 4. Rewir 1.* Mendel Folman pod N. 1797 *á*, Lewek Elbaun pod N. 1797*b*, Icek Winiówka pod N. 1794*a*; Lekarz Grünu pod N. 2251. *Rewir 2.* Gabryel Winawer pod N. 1793*a*, Icyk Goldmann pod N. 2258, Karol Wojtaszyński pod N. 1777; Lekarz Grünn pod N. 2251. *Rewir 3.* Natan Goldweitz pod N. 2264, Aron Wejss pod N. 2262. Izydor Sztern pod N. 2245; Tugendhold pod N. 2245a. *Rewir 4.* Maxymiljan Rubinsztein pod N. 2239, Izrael Tykociner N. 2304, Sztolcmann pod N. 2236*b* i 2302*ab*; Lekarz Goldsobel pod N. 1813. *Rewir 5.* Jan Hoh pod N. 2257*e*, Cohn Rabinowicz pod N. 2251, Ludwik Anders pod N. 2287; Lekarz Goldsobel pod N. 1813. *Rewir 6.* Józef Pękalski pod N. 2284; Abe Bergryn pod N. 2198, Izaak Sonenberg pod N. 2274; Lekarz Tugenhold pod N. 2245*a*. *Rewir 7.* Franciszek Grymowski pod N. 2233, Alexander Zyskind Nr 2203, Apolinary Kowalski, Numer 2265; Lekarz Apte Nr. 2242. *Rewir 8.* Lejzer Lewande, 2146, Ejzyk Pragier, Nr 2154, Szmerek Jakonft Nr 2157; Lekarz Rotwand Nr 2247*a*. *Rewir 9.* Fryderyk Borman, Nr 2214*a*, Berek Gutgold Nr 2211, Zelik Krajtenkraft Nr 2103; Lekarz Henzel. *Rewir 10.* Joel Wejnkrantz Nr 1813, Berman Rosenberg, Nr 1814, Abram Halbersztadt Nr 1815; Lekarz Studencki, Nr 2262. *Cyrkuł 5 i 6. Rewir 11.* Jan Kuczyński, Nr 652, Ant. Mścichowski, Nr 2412/13 Jan Sommer, Nr 650; Lekarz Broniewski, Nr 2322. *Rewir 12.* August Lampe, Nr 672, Mordka Hajtler, Nr 2433, Karol Schramm, 2434; Lekarz Wyrzykowski, Nr 2428. *Rewir 13.* Jan Borowski, Nr 874, Józef Brukalski. Nr 710, Karol Temler, Nr 877/8; Lekarz Demczenko. *Rewir 14.* Jakób Witkowski, Nr 840, Ignacy Wnorowski, Nr 855, Ferdynand Wnorowski, Nr 861, Lekarz Demczenko. *Rewir 15* Bartłomiej Tyszka, Nr 2515, Julian Knauff, Nr 2439, Stanisław Pfeiffer, Nr 2455; Lekarz Czernyszew. *Rewir 16* Franciszek Rawocki, 2339*c*, Jan Prokopowicz Nr 2340*a*, Wawrzyniec Perzanowski, Nr 2340; Lekarz Wejtzenblut, Nr 2375d. *Rewir* 17. Mordka Szpidbaum, Nr 2494, Ignacy Szulc, Nr 21d Powązki, Mateusz Adamski, Nr 2289; Lekarz

Keller. *Rewir 18.* John Gotlieb, Nr 2266, Kazimierz Fachinetti, Nr 2310*a*, Bernard Somerfeld, Nr 2320; Lekarz Keller. *Rewir 19.* Josek Wichtel, Nr 2352, Aron Prywer, Nr 2325, Zelman Lipsztadt, Nr 2292; Lekarz Wejtzenblut, 2375. *Rewir 20.* Karol Aquilino Nr 2322, Herman Szenwitz Nr 2381*a*. Benedykt Bogusławski, Nr 2391*b*; Lekarz Czernyszew. *Rewir 21.* Antoni Garbiński, Nr 2421, Adam Borkowski, Nr 2461, Markus Mucha, Nr 2456*ab*; Lekarz Broniewski, Nr 2322. *Cyrkuł VII. Rewir 1,* Samuel Rosensztadt, Nr 956, Franciszek Raczyński, Nr 797; Lekarz Wolf Nr 955. *Rewir 2.* Wolf Fenigsztein, Nr 963, Szaja Kolbe, Nr 948; Lekarz Rechman. *Rewir 3.* Tomasz Kwieciński, Nr 1022, Adam Młodziejewski, Nr 1024, Lekarz Edward Brüner, Nr 797. *Rewir 4.* Karol Dabiński, Nr 1009*a*, Jan Baumgart, Nr 1030; Lekarz Koźmiński, Nr 766. *Rewir 5.* Karol Janiszewski, Nr 955, Antoni Żurawski, Nr 1032; Lekarz Kozmiński; Nr 766. *Rewir 6.* Grzegórz Bogdanowicz, Nr 906, Michał Rozwadowski, Nr 914; Lekarz Winnicki, Nr 892. *Rewir 7.* Jan Sobociński, Nr 773, Wilhelm Baumgart, Nr 898; Lekarz Winnicki, Nr 892. *Rewir 8.* Jóezef Sewald, Nr 766, Felix Głodowski, Nr 927d; Lekarz Kosiewicz, Nr 783. *Rewir 9.* Walenty d'Hauterive, Nr 778, Krystjan Mende, Nr 777; Lekarz Śliwicki, Nr 809. *Rewir 10.* Samuel Mohaupt., Nr 792, Szymon Festensztadt, Nr 946; Lekarz Śliwicki, Nr 809. *Rewir 11.* Jakób Melechin, Nr 820, Włodzimierz Kryksin, Nr 748; Lekarz Świetlicki, Elektoralna Nr 31. *Rewir 12.* Marcin Pfajfer, Nr 727/8, Franciszek Gajer, Nr 798b; Lekarz Wyrzykowski, Nr 725. *Rewir 13,* Teofil Kluczyński, Nr 3091c, August Kulesza, Nr 3111a; Lekarz Nawrocki, Nr 3100. *Cyrkuł VIII. Rewir 14.* Leon Kwiatkowski, Nr 1103b, Alexander Morawski, Nr 1064; Lekarz Szer, Nr 1080. *Rewir 15.* Antoni Tyszler, Nr 1379, Karol Gundlach Nr 1371; Lekarz Sommer Nr 1375. *Rewir 16.* Ignacy Kwiatkowski, Nr 1425. Wolf Halpern, Nr 1427; Lekarz Sommer, Nr 1375. *Rewir 17.* Piotr Wiśniewski, Nr 1482. Majer Dorn, Nr 1435; Lekarz Hertz Nr 969. *Rewir 18.* Józef Fajnterg Nr 1544, Józef Czauke Nr 1549e; Lekarz Hertz, Nr 969. *Rewir 19.* Józef Lissowski, Nr 1444, Józef Sawicki, Nr 1390b; Lekarz Mokrycki w cytadeli. *Rewir 20.* Franciszek Wilman Nr 1551, Wojciech Wagner, Nr 1154; Lekarz Mokrycki w cytadeli. *Rewir 21.* Walenty Bałutowski, Nr 1517. Franciszek Sznajberger, Nr 1507; Lekarz Szancer, Nr 1221a. *Rewir 22.* Alexander Walter, Nr 1093, Ludwik Winawer, Nr 1091a; Lekarz Szancer Nr 1221a. *Rewir 23.* Franciszek Nowakowski, Nr 1455b, Benjamin Taneman Nr 1453; Lekarz Obrembski, Nr 1331 ab. *Rewir 24.* Dawid Berger Nr 1192, Walenty Gajer, Nr 1462c; Lekarz Obrembski, Nr 1331 ab. *Rewir 25.* Franciszek Dąbrowski, Nr 1232, Antoni Jasiński Nr 1168; Lekarz Świetlicki Nr 31, ul. Elektoralna. Nr 31 *Rewir 26.* Mendel Landau Nr 1214, Abram Rotmil Nr 1227b; Lekarz Kadler Nr 3097. *Rewir 27.* Józef Lorentz Nr 1098e, Szlama Jesiotr Nr 1097a; Lekarz Simon Nr 1083, *Rewir 28.* Markus Baumberg Nr 1104. Juljan Geneli, Nr 1102; Lekarz Rosenfeld Nr 1087g. *Rewir 29.* Karol Szpringier Nr 1143, Józef Grabowski Nr 1046a; Lekarz Borgenhagen. *Cyrkuł IX. Rewir 1.* Franciszek Porzycki Nr 3020, Franciszek Jaszowski Nr 300, Marjan Baranowski Nr 3043; Lekarz Kedrow w Łazienkach. *Rewir 2.* Paweł Lanckoroński Nr 2998d, Bogumił Sztark Nr 1743, Wiktor Rakowiecki Nr 1734; Lekarz Jakowenko Nr 1636. *Rewir 3.* Morawski Nr 1754b, Antoni Wicherkiewicz Nr 1754a, Grzegorz Kowalski Nr 1763; Lekarz Czajkowski. *Rewir 4.* Teofil Stypułkowski Nr 1696, Adam Czarnomski Nr 1663, Jan Kobierski Nr 1697; Lekarz Fukier Nr 1618o. *Rewir 5.* Franciszek Bujakowski Nr 1635, Stanisław Piklikiewicz Nr 1649/50, Jan Wyszyński Nr 1712; Lekarz Szymanonski, Nr 1631a. *Rewir 6.* Juljan Neuman, Nr 1618c, Władysław Gumiński, Nr 1621, Jan Jasiński, Nr 1626/7; Lekarz Szymanowski, Nr 1631a. *Rewir 7.* Maurycy Grabowski, Nr 1602, Franciszek Makowski Nr 1583, Józef Kaczyński Nr 1582d; Lekarz Żłobikowski, Nr 1574g. *Rewir 8.* Jan Więckowski, Nr 1752, Jan Porowski, Nr 1271, Berek Berelman, Nr 2914; Lekarz Saxy, Nr 1574e: *Rewir 9.* Józef Flejszer Nr 2931, Benjamin Maliniak, Nr 2932, Szaja Szpiro Nr 2940; Lekarz Bibersztein Nr 2916a. *Cyrkuł X. Rewir 10.* Ignacy Wawro, Nr 2828, Franciszek Szpotański, Nr 2902/3, Bogumił Dolny, Nr 2911/12; Lekarz Saxy, Nr 1574c. *Rewir 11.* Michał Czarnecki, Nr 2982e, Ludwik Jasper Nr 1263/4. Jan Płocki, Nr. 1265a; Lekarz Wszebor, Nr 1526. Rewir 12. Jan Gruszczyński, Nr 1560. Wolf Kalwarja Nr 1563, Józef Gorecki, Nr 1563; Lekarz Stankiewicz Nr 1318.—Rewir 13. Władysław Nikliński, Nr 1355c, Paweł Jaroszyński Nr 1355d, Mikołaj Łaszczewski, Nr 1565a; Lekarz Sobolewski, Nr 1666b.—Rewir 14. Ludwik Fok, Nr 1311, Ludwik Ceglarski, Nr 2876, Józef Czarnecki, Nr 1304; Lekarz Rozencweig, Nr 1260a. Rewir 15. Filius Gillert, Nr 2846c, Franciszek Sokołowski, Nr 2896, Jakób Tylbor, Nr 2886; Lekarz Orłowski, Nr 1313c. Rewir 16. Franciszek Kropiwnicki, Nr 2841, Antoni Tytz, Nr 2866, Stanisław Paradowski, Nr 2842; Lekarz Kraszewski, Nr 1335. Rewir 17, Ludwik Jeziorański, Nr 1248, Karol Withen, Nr 1316, Juljan Przeradzki, Nr 2772; Lekarz Nowakowski, Nr 1066ł.—Rewir 18. Józef Werbaum, Nr 1076, Józef Dzięgielewski, Nr 1324, Ignacy Krauze, Nr 1326; Lekarz Wisłocki, Nr 1097e. Rewir 19. Alexander Wołk, Nr 1066k, Józef Chełstowski, Nr 1066k, Klemens Hesse, Nr 1068/9; Lekarz Malcz, Nr 1066m. Rewir 20. Paweł Wodzyński, Nr 1522, Mateusz Bereziński, Nr 1518/19, Krystjan Hintz Nr 1328; Lekarz Malcz, Nr 1066a. — Cyrkuł XI. Rewir 6. Drzewiecki Nr 2794, Biedrzycki Nr 2722, Wolanow Nr 2720; Lekarz Estrajcher Nr 1325.—Rewir 7. Władysław Przyrembel, Nr 1078b, Fabjan Kruppe Nr 614b; Lekarz Radziszewski, Nr 1334b.—Rewir 8. Kożuchowski, Nr 640, Sztoltzman Nr 418; Lekarz Portner, Nr 1079. Rewir 9. Mąkierski, Nr 2676, Nastalski Nr 631; Lekarz Mikołaj Brüner, Nr 608.—Rewir 10. Knauff Nr 2710, Rutkowski, Nr 2692, Winawer Nr 2700; Lekarz Czajewicz, Nr 1323. Rewir 11. Zajdenkajtel Nr 2729, Nawarski, Nr 2732, Olenberg, Nr 2730; Lekarz Jasiński, Nr 390.—Cyrkuł 12. Rewir 1. Zarzycki Alexander, Nr 404 Praga, Felix Kurowski, Nr 388, Cyprjan Ejbl, Nr 286; Lekarz Kryże, Nr 390, Praga. Rewir 2. Norbert Gumowski, Nr 50, Stanisław Lebisz Nr 211a, Józef Zandman, Nr 192; Lekarz Karpowicz,

Nr 156.—Rewir 3. Konstanty Hreczyna, Nr 205, Moszek Kielerman, Nr 152, Herman Goldsztejn Nr 191; Lekarz Wojciechowski, Nr 176.—Rewir 4. Markus Pozner, Nr 153, Henryk Hojnacki, Nr 159/60, Boruch Wołkowicz, Nr 212ʝ13; Lekarz Blumengarten.

(Dzien. War.)

— Wyjechał z Warszawy, Rz: Radca Stanu *Zaborowski*, za granicę.

— Jutro, jako w rocznicę zgonu ś. p. Konstantego *Bernatowicza* Obywatela Guberuji Podolskiej, odprawi się w Kościele Ś-to-Krzyzkim, o godzinie 10 ej Wotywa żałobna, na którą obecny Syn, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, (11,070).

— Wczoraj po długiej chorobie, zakończył życie ś. p. Wincenty *Hlebicki Józefowicz*, starszy Pisarz IX. Dep. Rządzącego Senatu. Prawnik zdolny, wzorowy mąż i ojciec, w pożyciu towarzyskiem pełen zalet. Zmarły wielu liczył przyjaciół. Znakomity znawca i lubownik Sztuk Pięknych, a także miłośnik porcelan posiadał piękne zbiory, a wiadomości swoje w przedmiocie obrazów i porcelan, chętnie pismu naszemu udzielał. Sądownictwo nasze ze zgonem ś. p. Józefowicza, utraca jednego z zdolniejszych Członków, Warszawa wykształconego i uprzejmego mieszkańca, a *Kurjer Warszawski* stałego od lat wielu spółpracownika. Wyprowadzenie zwłok, ś. p. Wincentego, nastąpi w dniu jutrzejszym, o godzinie 5-ej po południu, z Kościoła Parafjalnego Ś-go Krzyża, na cmentarz Powązkowski, na które pozostała Rodzina, zaprasza krewnych, przyjaciół, Kolegów i Znajomych. (11,064).

— Wczoraj zakończyła życie snem sprawiedliwych, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, ś. p. Marcjanna z Gwiazdowskich *Przedpełska*, w 23ciej wiośnie życia. Dotknięty Mąż bolesną stratą jedynego skarbu, z nieletnim Synkiem i z Familją, zaprasza na pochowanie jej zwłok w dniu dzisiejszym, o godzinie 6 tej po południu, z domu N° 1549*h*, przy rogu ulicy Chmielnej i Żelaznej, na cmentarz Powązkowski. (10,096.)

— Wczoraj, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zszedł z tego świata, w 28 roku życia, Jerzy *Bernert*, Urzędnik Drogi Żelaznej W.-W. Pozostała wgłębokim żalu Żona z trojgiem Dzieci, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego, na exportację zwłok, jutro o godzinie 5ej po południu, z Kościoła parafjalnego Śtej Barbary, przy cmentarzu Śto-Krzyzkim, na cmentarz Powązkowski. (11,097)

— Wczoraj zakończył życie 88 letni Adam *Mackiewicz*, którego 14sto-letnia córka Apolonja, w tych dniach poprzedziła jego pielgrzymkę do wieczności.

— Wczoraj na cmentarzu Powązkowskim, pochowano zwłoki ś. p. Balbiny Brzezińskiej, Panny, w wieku lat 18 zmarłej.

— Zaonegdaj, jak donieśliśmy, zmarł ś. p. Franciszek *Rybka*, nauczyciel Gimnazjalny; poprzednio był on nauczycielem w mieście Łodzi, w tamtejszej Szkole, zkąd niekiedy pisywał korresponpencje do pism czasowych, jak np. do „Gazety Polskiej."

— Ś. p. Jan *Kulczycki*, b. Rewizor byłego Urzędu Konsumcyjnego, przybywszy z prowincji w d. 26m b. m. do swej córki zamężnej, której dziecię zachorowało, w nieobecności ojca dziecięcia, pozostał na noc przy chorym wnuku. O godz. 3ej po półn. 27go t. m:, po parogodzinnej gwałtownej chorobie, zmarł razem z tymże wnukiem Mieczysławem *Kruszewskim*. Byłto człowiek prawy, przykładny ojciec rodziny, którą pozostawił w smutku i przykrem położeniu. Łagodny i ludzki, w pożyciu miły, licznych też pozostawił przyjaciół. Pracowity żywot spędził w służbie Rządowej.

— Zmarły przed kilku dniami nieposledni fortepjanista Emil Szwarcbach, urodził się w Kaliszu 1813 roku, z ojca dyrektora muzyki, przy Kolegjacie tamtejszej. Początków muzyki uczył się u swego ojca. Szkoły odbywał w mieście Łomży, gdzie będąc uczniem, formował muzyki amatorskie i chór Kościelny, którym z zamiłowania, bezinteresownie przewodniczył. Udał się następnie do Konserwatorjum Berlińskiego, gdzie sławny Kallbrenner był jego współ kollegą i przyjacielem. Tu udzielał lekcje gry fortepjanowej na Dworze Pruskim. Przybywszy do Warszawy, trudnił się dawaniem lekcji w domach prywatnych, oraz śpiewu w szkołach Rządowych; ostatnio był nauczycielem śpiewu w Akademji Duchownej. Ś. p. Szwarcbach, obok wysokiej edukacji, był także kompozytorem. Pomijając pomniejsze jego utwory drukiem ogłoszone, jak arjetki, mazurki i t. p., wspomnimy tu w rękopiśmie pozostałe, a tylekroć na muzykalnych zgromadzeniach z ogólnym poklaskiem wykonywane. Polonez koncertowy, Warjacie z Don Juana na fortepjan, z towarzyszeniem kwintetu, Koncert na fortepjan, z towarzyszeniem orkiestry i parę innych. Przed kilku jeszcze dniami, w jednym z prywatnych domów, słyszeliśmy ś. p. Emila grającego z pamięci takie rzeczy, jak koncert Hummla, Chopina i inne, i grającego tak, jak mało kto zagrać potrafi. Dziś cichy a pełen wyższego talentu żywot, przebrzmiał niepowrotnie, pozostawiając tylko wspomnienie i żal po sobie.

— Wczoraj, t. j. dnia 30 b. m. zachorowało na cholerę osób 224, wyzdrowiało 43, zmarło 66, pozostaje z dawniejszemi 1,306. (G. P.)

— Wczoraj, o godzinie 7ej wieczorem, w Kościele parafijalnym Wszystkich Świętych na Grzybowie, pobłogosławiony został związek małżeński, zawarty między P. Walerjanem *Koźmińskim*, artystą-malarzem, a Panną Ludwiką *Siecińską*, córką Wojciecha i Marjanny *Siecińskich* małżonków.

— Od 1-go przyszłego miesiąca po Ochronach Warszawskich, zostających pod opieką Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, rozpoczynają się wizyty jeneralne (roczne), Opiekunek i członków rzeczonego Towarzystwa.

— Wczoraj o godzinie 6-ej po południu, w zakładzie sierot Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, wychowanice tegoż Instytutu, opiekunowi swemu „Ojcu sierot", czcigodnemu Ignacemu *Popławskiemu*, jako w wigilję jego imienin, Ś-go Ignacego Lojoli, złożyły życzenia długich lat życia i zdrowia, poczem śpiew stosowny wykonały, napisany przez P. *Chwaliboga* ze słowami tegoż i pod jego dyrekcją.

Szanowny solenizant, 80-cio kilko-letni, rozrzewniony był tym dowodem pamięci i przywiązania swoich wychowanek, dla których rzec można, żyje tylko sercem i duszą, osierociawszy sam od lat wielu przez stratę wszystkich swych dziatek i żony.

— Zeszyt IV i Vty „Ekonomisty,“ za m. Kwiecień i Maj r. b., pisma miesięcznego, poświęconego Ekonomice, Statystyce i Administracji, z dodatkiem tygodniowym informacyjnym, p. n. „Merkury,“ wyszedł z druku.

— „Przegląd Katolicki“ w Nrze 29, w korrespondencji z Warszawy, dotyka kwestji żebractwa, które tyle razy przez pisma podnoszone, jest podobno obecnie przedmiotem osobnego komitetu. X. J. S. potępia dawanie jałmużnej rozpróżniaczonym żebrakom, wyłudzającym datki różnemi sposobami, jakie opisuje Peregrynacja Dziadowska, poemat z XVII wieku, którego ustępy przytacza. Zaleca moralność, oszczędność, pracę, jako najdzielniejsze środki przeciw żebractwu, i mówi w końcu: O ile miłość Chrześcijańska nakazuje, nieść pomoc bliźniemu w kalectwie i potrzebie każdej, o tyle roztropność dopomina się, byśmy nie podtrzymywali próżniactwa, nie krzewili chmary żebraków, dobrem, złego i niemoralności nie szczepili. Przed laty kilku „Tygodnik Illustrowany“ zamieścił w tym samym przedmiocie pracę P. Z. Z., który mniej więcej z tego samego stanowiska zapatrując się na tę plagę społeczną, jaką jest żebractwo, zwraca zarazem uwagę na istniejące u nas przepisy, a mianowicie Postanowienia Namiestnika Król. z d. 2 Grud. 1817 r., które przy względzie na Prawo o włóczęgach i żebrakach z d. $^{16}/_{28}$ Czer. 1830 r., oraz rozporządzenia kodexu i Ustawy gminnej, mogłyby tamę położyć żebractwu. Przepisy te, a właściwie art. 19, wyż powołanego postanowienia, że gminy i parafie obowiązane są obmyślać fundusze na utrzymanie swoich ubogich, niezdolnych do pracy, oraz sposoby użycia do stosownych zatrudnień zdolnych do takowej, tudzież środki ich dozoru. Niedołężni i kalecy umieszczeni być winni w szpitalach parafjalnych, miejscu urodzenia, lub też gdzie się przez lat kilka godziwym zarobkiem trudnili, lecz tylko w miarę funduszów przez szpital posiadanych; ubodzy zaś, mogący pracować, miejsca tam mieć nie mogą, podobnież jak Dziady i Baby przy kościołach, które z funduszów kościelnych utrzymane być mogą. Prawo to również w Art. 22m, dozwala zbierać jałmużnę tylko na szpitale parafjalne, ubogim przeznaczonym na to przez władzę właściwą, a innym, żebractwa pod karą zabrania; zaś w art. 23m zaleca urządzenie szpitalów parafjalnych w każdej gminie i przedsięwzięcie ogólnego spisu wszystkich żebraków, a następnie rozesłanie ich do gmin właściwych, bądź do szpitalów, bądź do stosownych zatrudnień. W wykonaniu zatem tego Prawa, należałoby dla niezdolnych do pracy ubogich, w gminach, w których takie szpitale czyli domy schronienia nie istnieją jeszcze, urządzić takowe bądź z funduszów na ten cel wyłącznie przeznaczonych, a dotąd nie użytych, jak to w wielu jeszcze parafjach ma miejsce, bądź z ofiar dobroczynności prywatnej lub składek gminnych; ubogich mniej zdolnych do pracy, umieszczać przy kościołach parafjalnych, i utrzymywać z funduszów kościelnych; więcej zaś zdolnych, oddać pod dozór zarządu gminnego, i używać do zatrudnień. Rozciągać atoli tę opiekę prawa, li tylko nad ubogiemi, pozbawionemi rodzin, któreby im przytułek dać mogły i przestrzegać, aby rodziny, czy to miejskie czy wiejskie, krewnych swoich ubogich, ciężarem gminy nie pozostawiały, lecz głównie o ich utrzymanie troszczyły się. Żebraniny zakazać, a na wsparcie ubogich urządzić po kościołach skarbony i zbieranie składek dozorom parafjalnym poruczyć, zaś żebraków tutejszych przedewszystkiem zebrać, do miejsc urodzeń lub ostatniego zamieszkania odesłać, a tu urodzonych w odpowiednich zakładach pomieścić.

— Co dziwnego, że wieśniak zrywając się z łóżka, zapytuje jaka pogoda? co dziwnego, że młodzieniec wchodząc do salonu, zaczyna rozmowę od pogody? co dziwnego, że Kurjer temu przedmiotowi parę wierszy poświęca? Wszakże czterdzieści dni niepogody, spowodowało przewrot na całej kuli ziemskiej, zagubiło całą roślinność, cały świat zwierzęcy, przetworzyło cały świat kopalny. Wszakże jeden tylko deszcz ognisty zniszczył gród starodawny, wszakżeż kilka tygodni śniegów i deszczów, kilka dni ulewnych, spowodowało wylew Wisły i tylu łez i takiej nędzy stało się przyczyną. W niedzielę od samego rana, ołowiane chmury nad Warszawą nagromadzane, w wątpliwość powodzenie Zabawy w parku Łazienkowskim podawały; mimo to od godziny 5 ej widzieliśmy tłumy osób ku aleom zmierzające. Drobny deszczyk spuścił się około godziny 6ej i wszyscy z smutną miną, ze zmokniętemi na kapeluszach biletami, odbywali ten niefortunny odwrót. A rzecz była do przewidzenia. Cofnijmy się pamięcią o kilkanaście dni, a zobaczymy, że pewności pogody nie było. Dnia 10 b. m. był to dzień „Siedmiu braci Męczenników“ który właśnie odznaczył się ulewnym deszczem; według starodawnych przepowiedni, mieć będziemy tego dobrego „Siedm tygodni.“ Nie jest to gusło, nie jest to babska przepowiednia. My cośmy przez lat kilkanaście, więcej byli w zetknięciu z naturą, aniżeli ze sztuką, cośmy niejednokrotnie pozbawieni byli owoców całorocznej pracy, mieliśmy sposobność przekonania się o prawdzie tych przepowiedni. Porównywaliśmy je niejednokrotnie i przekonali, że te przysłowiowe prognostyki, opierają się na bardzo szczegółowych i dokładnych spostrzeżeniach meteorologicznych dokonywanych od wieków i notowanych przez dbałych gospodarzy w starych kalendarzach. Tak więc deszcz w dniu 10 Lipca padający, w skutek wiatru południowo-zachodniego, przez dni 40, na wilgotnych skrzydłach tego wiatru, nawiedzać będzie biedną naszą okolicę; a przeciąg ten czasu od 10 Lipca do 28 Sierpnia, to zmarnowanie siana, zgnicie zyta, pszenicy, a nawet niemożność przygotowania ziemi pod następne zasiewy. Niestety! ta smutna przepowiednia prawie zawsze się sprawdza, jeżeli nie ze wszystkiem, to przynajmniej przeszkadza sprzętom, zmniejsza plony i podnosi ceny. Miejmy jednak nadzieję, że Opatrzność przed nowemi klęskami nas uchroni, pogoda wyjątkowym sposobem się utrwali, słońce ozłoci krzyże naszych Świątyń, a Warszawa, tak skora do niesienia ulgi biednym i cierpiącym, znajdzie nową sposobność okazania wzniosłości swych uczuć.

— Przypominamy, że dziś w dramacie *Kobiety z Kamienia*, uczniowie tutejszej szkoły dramatycznej przedstawią dwie główniejsze role, a mianowicie: Panna Górecka rolę *Marco* i Pan Krogulski rolę *Desgenais*.

— Wkrótce, w Wielkim Teatrze przedstawioną zostanie opera „Piękna Galatea".

— Jeszcze słówko o jutrzejszem przedstawieniu śpiewaków Francuzkich w „Eldorado." Program ma być doborowy, a dochód cały *brutto*, to jest bez potrąceń żadnych kosztów. Pan *Goździejewski*, ofiaruje na korzyść dotkniętych powodzią Warszawian i Prażan. Nie wątpimy, że Publiczność licznie zgromadzając się, przyjdzie w pomoc temu szlachetnemu celowi Pana *Goździejewskiego*.

— Pan Klemens Eigenfeld, Fryzjer Teatrów Warszawskich, posiadający swoją pracownię przy ulicy Trębackiej, pod Nrem 639, chcąc przyjść w pomoc dotkniętym powodzią mieszkańcom miasta Warszawy, przeznacza do dyspozycji Komitetu cały swój zarobek bez żadnego wyłączenia, jaki w jego zakładzie może być zebranym, w ciągu dnia 2go Sierpnia r. b., to jest w przyszły Piątek, za strzyżenie, czesanie i fryzowanie włosów, począwszy od godziny 8ej rano, do godz: 7ej po południu. Każda z osób pragnących zaprotegować tak szlachetną a godną naśladowania ofiarę ze strony Pana Eigenfelda, zapewne do powiększenia ofiary dopomoże.

— Wczoraj w Alkazarze, na benefis Panny *Arsène*, zgromadziło się osób ze 200; byłoby niewątpliwie więej, gdyby nie chłodne powietrze i obawa deszczu. Benefisantkę przyjmowano z zapałem; otrzymała taką ilość bukietów, iż zebrać ich niemogła; nadto ofiarowano jej piękny i wielki bukiet wstążką kosztowną związany.

— W przyszły Wtorek, to jest dnia 5go przyszłego miesiąca, w Alkazarze będzie miał miejsce benefis ulubionej śpiewaczki Francuzkiej Panny Klementyny Sasse, na który zapewne wielbiciele jej talentu licznie się zgromadzą.

— I wczoraj deszcz padał, acz krótki, ale zawsze padał. Co się zrobiło w r. b. z naszym klimatem, trudno sobie wytłomaczyć. Chodziemy w ciepłych sukniach, śpiemy pod watowanemi kołdrami, a bez parasola nikt z domu nie wychodzi. „Co się dzieje! co się dzieje!", powiedzmy jak Lekarz w „Damach i Huzarach".

— Okólnikiem handlowym P. Józef *Cohn* zawiadamia: iż otworzył w mieście tutejszem dom handlowy kommissowo-expedycyjny, pod firmą „Józef Cohn et Comp."

— Dziś wyjechał na Wystawę Paryzką P. Alex. *Janiszewski*, właściciel fabryki fortepianów, mieszczącej się w domu niegdyś Lepiżego, dziś Dra Raczkowskiego na Nowym Świecie. P. Janiszewski, znanym jest jako zdolny w swoim fachu fabrykant; instrumenta bowiem jego, coraz więcej zwracają uwagę wyborną swą budową; bezwątpienia więc skorzysta jeszcze ze swej wycieczki i najświeższe ulepszenia zastosuje przy wyrobie swych fortepianów.

— Niżej podpisany, ma honor zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów, iż na mocy upoważnienia Okręgu naukowego Warszawskiego, otwiera w mieście Kaliszu pensję męzką o 2-ch klassach. Zapis uczniów rozpocznie się dnia 2 (14) Sierpnia r. b., a kurs nauki dnia 12 (24) t. m. Wykłady odbywać się będą z pomocą nauczycieli miejscowego Gimnazjum. *Leon Wardziński.*

— Przełożony zakładu naukowego prywatnego męzkiego w Warszawie, przy Zielonym-Placu i rogu ulicy Szkolnej Nr 1,369 w domu W-go D-ra Natansona, ma honor zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczniów tak przychodnich jak i pensjonarzy na nowy rok szkolny, rozpocznie się z dniem 1 Sierpnia, a kurs nauk z dniem 16 Sierpnia r. b. *Jan Nepomucen Durecki.*

— *Komitet Towarzystwa wsparcia Artystów Muzyki* — Ma zaszczyt zawiadomić Szanownych Członków Towarzystwa, iż wprzyszłą Niedzielę, dnia 4 Sierpnia r. b., o godzinie 11 i pół z rana odbędzie się ogólne zebranie Członków, Ustawą przewidziane, na które Komitet Szanownych Członków zaprasza, spodziewając się licznego ich zgromadzenia. (11,079).

— Doktor *Braun*, przeniósł mieszkanie swoje na ulicę Przejazd, pod Ner 652, do domu P. *Kuczyńskiego*. (11,069.)

— Na nowy rynek miejski, przy ulicy Leszno, przeciwko młyna parowego, zwożą kamienie i piasek dla zabrukowania tegoż, a na placu pod Nr 696, leżącym około rynku, budują sklepy.

— Między Łomżą a Czyżewem, jak dowiadujemy się od osoby z tamtej okolicy przybyłej, kommunikacja przerwaną została, z powodu wezbrania różnych rzeczek i strug w skutek ostatnich deszczów. Drogi, pola i łąki zalane są wodą, i przedstawiają jakby jedno jezioro. Ileż szkód ta powódz musiała tam zrządzić?

— Między uczniami Konserwatorjum Paryzkiego z oddziału dramatycznego, którzy na ostatnim konkursie otrzymali nagrodę, znaduje się Pan Chodźko, uczeń słynnego artysty dramatycznego Bressant'a. Wystąpił on na popis w scenie z komedji Moljera Mizantrop.

— W Berlinie, w ogrodzie u Krolla, występują obecnie znani w Warszawie Amerykańscy Sztukmistrze, bracia Dawenport i Fay.

— Sułtan jak wiadomo, zwiedzał niedawno brzegi Renu i był w Koblencji, gdzie go spotykał Król Pruski. Dziwili się wszakże Niemcy, że wycieczki tej dalej nie posunął i nie zwiedził Kolonji, słynnej ze starożytności, Katedry, Wody Kolońskiej, oraz ogrodów: Botanicznego i Zoologicznego; jeden atoli z Dworzan Pady-Szacha, wytłomaczył im to bardzo naiwnie, że Sułtan nie ciekawy krzywych i wązkich uliczek, gdyż ma ich dość w Konstantynopolu, i Meczet Štej Zofji, niegdyś Katedrę Wschodu, kąpie się w wodzie różanej, a i Kolońskiej mu nie zbywa. Kwiatów w kioskach swoich więcej ma i piękniejszych niż cała Kolonja, a zwierzęta tamecznego ogrodu, wszystkie pochodzą z Turcji.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. — Dziennik Angielski „Cosmopolitan" donosi, że w niektórych większych stolicach Europy, tworzy się armja ochotników, która stawia sobie za

cel, pomszczenie się za śmierć Cesarza Maxymiljana. Niepodobna pohamować zapał młodzieży wszystkich klass, chcących uczestniczyć w tej nowożytnej krucjacie. Komitet kierujący uorganizowaniem tej wyprawy, mieć będzie prawdopodobnie swe siedlisko w Londynie. (Ind. Bel.)

FRANCJA. *Paryż, 26 Lipca.* — Cesarzowa Francuzów przybyła wczoraj z wyspy Wight do Brestu, gdzie zwiedziła szkoły marynarki i wróciła wieczorem na pokład statku „Reine Hortense“, lecz z powodu burzy, nie mogła opuścić portu. — Na cześć Króla Portugalskiego, dany był wczoraj w ratuszu wielki objad. Królowa przybyła dopiero na koncert. Pan Haussman wniósł przy deserze toast na cześć Króla i Królowej Portugalskich. Król odpowiedział następującym toastem: „Na cześć Rady pięknego miasta Paryża, które Monarchowie i Ludy tak chętnie zwiedzają i dla którego okazują tak nieograniczone zdziwienie; na cześć Prefekta departamentu Sekwany, który przyczynił się wielce do zrobienia z Paryża prawdziwego cudu.“ — Królowa Wiktorja zamierza złożyć we Wrześniu incognito, wizytę dworowi Tuileryjskiemu.—P. Arnault, Dyrektor hipodromu, ogłasza w „Gazette des étrangers“, że zaangażował akrobatę Mexykańskiego, który jest nadzwyczaj podobny do Juareza i z tego powodu miał w Nowym Jorku bardzo wielkie powodzenie. (Nordd. All. Ztg).

PRUSY. *Berlin, 27 Lipca.* — „Neue Pr. Ztg“ przypuszcza, że depesza Rządu Francuzkiego, w kwestji Szlezwigu północnego, poprzestaje na zalecaniu porozumienia przyjacielskiego, pomiędzy Prussami i Danją. Dalej pismo pomienione powiada: „Można będzie ocenić całą doniosłość tego dokumentu wówczas dopiero, gdy wiadomem bęzie, czy i w jaki sposób pozostaje on w styczności z widokami i zamiarami Rządu Francuzkiego, co do ogólnego położenia Europy. Krok podobny mógłby wywołać ze strony Pruss stanowczą odmowę, którą Prussy powinny przeciw-stawiać wszelkiemu obcemu mięszaniu się; lecz bardzo być może, iż krok ten ma charakter rady przyjacielskiej, i w takim razie Prussy przyjmą go z takimże uczuciem przyjacielskiem. Schl. Ztg).

AMERYKA. — Depesza telegraficzna z Nowego Jorku, donosząca o odmowie P. Sewarda reklamowania od Juareza uwolnienia Jenerała Santa-Anny, zaprzecza pośrednio wiadomościom o straceniu tego Jenerała, oraz o projekcie wyprawy ze Stanów Zjednoczonych, mającej na celu żądanie satysfakcji za zniewagę wyrządzoną fladze Stanów Zjednoczonych, która powiewała na statku, na którym Santa Anna został aresztowany. (Ind. Belge).

ROZMAITOŚCI. — *Boassi*, autor wielu dzieł dramatycznych, przyjmowanych dobrze od Publiczności, doznał losu, jaki dotknął niejednego z jego kolegów. Pracował bez ustanku, odbierał wiele pochwał, ale mało zysku z jego pracy. *Laudatur et algete*, stare to przysłowie, tak się sprawdziło na nim, że został doprowadzony z żoną i dziećmi, do najokropniejszej nędzy! Duma jednak, to uczucie, będące zarówno udziałem najwznioślejszych jak i pośledniejszych umysłów przewyższyła okropność jego położenia; niechciał więc się czołgać u nóg jakiego „Mecenasa“ i lizać proch ustóp jego. Miał on przyjaciół, którzyby mogli mu dopomódz, ale albo nie znali jego prawdziwego położenia, albo nie mieli tej natarczywości przyjacielskiej, która zmusza do przyjęcia pomocy. *Boassi* tak upadł pod ciężarem nędzy, że śmierć zdawała mu się najkrótszą i najwłaściwszą drogą, do zakończenia cierpień. Zacna jego małżonka, przygnębiona tak nieszczęśliwem życiem potwierdziła zamiar, i postanowiła chwycić się ostateczności! Lecz nieszczęśliwe małżeństwo, nie mogło odważyć się porzucić jedyne dziecię na pastwę nędzy; postanowili więc umrzeć wszyscy troje! Zamknęli przeto mieszkanie na klucz, i schronili się do odległego gabinetu, aby nie słyszeć stukania,które by mogło odwieść ich od okropnego przedsięwzięcia. Nieszczęśliwe dziecko, nieprzyzwyczajone do głodu, płakało, domagając się pożywienia od rodziców, którzy mu go odmawiając szukali sposobów, aby go uspokoić. Przyjaciel *Boassego*, niewymownie się dziwił, że go nigdy nie mógł zastać w domu, rozumiał z początku, że zmienił mieszkanie od kwartału. Lecz gdy właściciel domu zapewnił go, iż pozostał na miejscu, niespokojność jego zwiększyła się. Powracał często, lecz *Boassego* nie widział. Kazał nakoniec drzwi wybić... i jakiż okropny widok mu się przedstawia! Przyjaciel z żoną i dziecięciem leżał w łóżku wybladły i zmieniony, niezdolny już był wydać wyrazu, któryby zrozumieć można! Dziecię wyciągało ręce do swojego oswobodziciela, a pierwsze słowo które mogło osłabionym i płaczliwym wymówić głosem, było *chleba!* był już bowiem trzeci dzień jak żadnego nie brało pokarmu. Ojciec i matka byli w konaniu letargicznem; niesłyszeli bowiem nawet łoskotu zrządzonego przez wybicie drzwi. Przyjaciel łożył największe starania aby ich wyrwać z łona śmierci i ledwo z wielką trudnością to mu się udało. Wieść ta rozeszła się po całym Paryżu i doszła do uszu Pani *Pompadour*. Wzruszyło ją nieszczęście *Boassego*, posłała mu najprzód sto luidorów, później mu wyrobiła urząd zyskowny i zapewniła pensję dożywotnią jego żonie i dziecku.

— Chełpliwi rzadko odważni, odważni rzadko chełpliwi.

Szarada.

Pierwsze drugie i *trzecie* macie w alfabecie
A *wszystko*, przyznacie sami,
Że jest między roślinami.
(Zeszłe Zadanie: *Werk.*)

— Wyszło z pod prassy dzieło, p. t. „*Don Karlos*, Królewicz Hiszpański“, Szkic bjograficzno historyczny, przez Jana Karłowicza, Dra Filozofji. Cena rs. 1 kop. 50. Skład główny w Xięgarni Maurycego *Orgelbranda*, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 407 (nowy 1), naprzeciw Kopernika.

DONIESIENIA.



Nieruchomość, Nr 1752 w Warszawie przy ulicy Nowy Świat położona, sprzedaną będzie przez licytację w drodze działów, dnia 17 (29) Sierpnia r. b. o godzinie 5 z południa, w Wydziale I Trybunału Cywilnego w Warszawie. Licytacja zacznie się od sumy rs. 27,339 kop. 56. Vadjum rs: 1000. Warunki przejrzane być mogą u podpisanego Obrońcy przy Senacie, Nr 1777 i w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału I.—**Tafiłowski**, O. przy Senacie. (D. W.)

SOLITERA, leczy bez niebezpieczeństwa w dwóch godzinach (także listownie) Dr Bloch w Wiedniu, Prater strasse, Nr 42. (6146)

Rektor elementarny

w Prusiech wykształcony, przysposabiający chłopców do IV klas: gimnazjum Prusskiego, szuka umieszczenia w domu prywatnym. Adres w Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“ (11,068)

Przy 2giem Pontonnym Półbataljonie, odbędzie się sprzedaż przez licytację 4ch KONI, w dniu 26 Lipca (7 Sierpnia) o godzinie 11 z rana, w fortecy Nowogieorgiewskiej, na placu saperskiego obozu. (D. W.)

Potrzebny jest

Praktyczny Korrepetytor,

mogący dobrze przysposobić Ucznia do języków: Ruskiego. Łacińskiego, Greckiego i do arytmetyki.—Wiadomość ulica Senatorska, dom Bocka, Nr 477, mieszkania Nr 2. (11,066)

Uczeń dobrej konduity,

potrzebny jest do Cukierni. Wiadomość w Cukierni A. Engels, przy ulicy Marszałkowskiej. (9766)



Jest do sprzedania w Skierniewicach **POSIADŁOŚĆ**, o pareset kroków od Foxalu z DWOREM drewnianym, nowym, pod gontami, mieszczącym w sobie sześć wydzierżawiających się LOKALI, z Obiciami, Piecami kaflanemi, Piwnicami murowanemi pod domem, Ogrodami mającemi 30,000 łok. kwadr., grunt pszenny wyborowy nad samą rzeką, której 150 łokci długości i połowa szerokości należy, pastwisko dla bydła bezpłatne w lesie, długów, ciężarów służebności i czynszów żadnych niema. Dwa PLACE zdatne do postawienia dwóch dużych Domów, na które jest przygotowane od roku, drzewo suche, potarte bale i deski, mieszkanie Gospodarza urządzone wikwintnie, z Fortepjanem, Lustrami, marmurowemi konsolami, firankami, dywanami, Meble mahoniowe różanem drzewem wykładane, axamitem kryte zupełnie nowe, razem z tą Posiadłością są na sprzedanie. Cena stała 50,000 złp. Wiadomość bliższa u Kassjera na Stacji w Skierniewicach. (10,959).

Rs: 100, za jedną pluskwę,

Przygotowana przezemnie **Tynktura na zupełne wygubienie pluskiew**, prawie we wszystkich stolicach Europy używaną bywa i wszędzie skutek pewny i niezawodny okaże. Mała ilość tynktury tej, pociągnięta w miejscach, gdzie się pluskwy znajdują, niszczy te ostatnie w kilku minutach, wraz z zarodkami ich.—Główny Skład urządziłem w Handlu W. Brodackiego, przy ulicy Ordynackiej, 3ci dom od Nowego-Świątu; a powierzona sprzedaż w Składzie Papieru i Cygar W Winiarskiego, przy ulicy Nowy-Świat, prawie przeciwko ulicy Wareckiej, pod Turkiem.—**K. Berlbis**, Chemik z Agram, w Dalmacji. (11,071)

W domu pod Nr 716, przy ulicy Leszno, obok ulicy Solnej, drugi dom, zamieszkały, mam kilkadziesiąt okazów różnego rodzaju wypchanych Ptaków i do wypchania przyjmuję.—**J. Zdanowicz** (11,067)

Likiery, Wódki, Elixiry i Balsamy,

jako w obecnym czasie więcej używane, poleca Handel **A. Stępkowskiego**, następujące:

Likiery: Chartreuses, Benedictinorum, Liquer higienique de St. Triphon.

Elixiry: de la grande-Chartreuse, de Spa, Elixir stomachique aux herbes des Alpes, Bonekamp, Magenbitter i stary Hollenderski Elixir de longue vie.

Eau de Mente Pectorale, Florida Vater, English stomach Bitters, i

Balsamy Rygskie, oraz Węgierski Elet-Ital. (10,488).

Od Śgo Michała r. b. są do wynajęcia

RÓŻNE WIĘKSZE I MNIEJSZE

LOKALE,

w nowo wybudowanych domach

STANISŁAWA LESSER,

przy ulicy Instytutowej Nr 1726 lit. K. i L.

między Aleą Belwederską i ulicą Wiejską, z pięknym widokiem na ogrody, po cenach umiarkowanych. — Wszystkie LOKALE są urządzone z wszelkiemi możliwemi wygodami gospodarskiemi, i z nader wygodnym rozkładem. Woda Wiślanna i gaz, przeprowadzone na wszystkie piętra i do wszystkich Lokali. Wszystkie piece i kuchnie są urządzone do węgli z hermetycznemi drzwiczkami, szyby duże z zagranicy sprowadzone, ozdobne posadzki i t. p. Każdy lokator otrzyma osobne schowanie na pomieszczenie zimowych okien.—Lokale te mogą być wynajęte podług życzenia, na 3 lub 4 kwartały.— O bliższych szczegółach dowiedzieć się można: albo u administrującego budową Wgo Moritza Braumann, mieszkającego przy ulicy Marszałkowskiej, w domu własnym Nr 1382, albo też u samego właściciela domów, mieszkającego przy ulicy Miodowej Nr 490⅟1. (10,664)

Do wynajęcia od Śgo Michała r. b., przy ulicy Marszałkowskiej, pod Nr 1376:

Sklep z Piekarnią,

po piernikarzu Marszałku, prócz tego dwa Sklepy z mieszkaniami, niemniej 3 Pokoje na 3ciem piętrze z Przedpokojem, Kuchnią Angielską, w której woda Wiślana i zlewy. Wiadomość u Właściciela. (11,028)



Z przyczyny wyjazdu jest do sprzedania

Fortepjan mahoniowy,

o 6ciu oktawach, w dobrym stanie, za 45 rs, ulica Chmielna, Nr 1549G, dom i mieszkanie P. Kryt. (11,009)

Ostatnie Wiadomości.

Znana z krótkiej treści telegraficznej nota „Monitora“ Paryzkiego z Poniedziałku, mieści w sobie między innemi co następuje: „Rząd Francuzki nie znajduje się w obec żadnej takiej kwestji dyplomatycznej, którаby mogła wpłynąć na zmianę w jego stosunkach pokojowych i przyjacielskich z rozmaitemi mocarstwami. We Francji nie tworzy się żaden nowy obóz. Armja czynna składa się tylko z czterech kontyngensów rocznych, z ogólnej liczby siedmiu takich kontyngensów, obowiązanych do służby czynnej. Kontyngens z r. 1866 zostanie wprawdzie powołany pod sztandary w końcu Sierpnia, lecz jednocześnie Rząd zamierza rozpuścić do domów kontyngens z roku 1862. Azatem i po 1-m Września armja czynna składać się będzie również z czterech tylko kontyngensów rocznych. Liczba koni została zwiększona w Kwietniu, lecz Ministerstwo wojny powzięło decyzję oddania 8 do 10 tysięcy koni do przechowania rolnikom. Rząd żywi ufność, że powyższe dokładne objaśnienia rozproszą niepokój, który mógł opanować opinję publiczną.“

Z Wiednia donoszą, pod datą 29go b. m., że w dniu tym odbył się tam na cześć Sułtana Tureckiego wielki przegląd wojsk; takowy zakończony został świetnemi manewrami artylerji ze strzelaniem. Cesarz i Sułtan witani byli przez tłumy ludu z zapałem. — „Neue Freie Presse“ ogłasza sprawozdanie Komisji Kontroli Długu Monarchji Austrjackiej. Ze sprawozdania tego okazuje się, że Skarb Państwa wydał w roku 1866 o 188,500,000 zł: reń: więcej, nad wydatki oznaczone budżetem.

Na posiedzeniu Włoskiej Izby Deputowanych z 27go b. m., ukończone zostały rozprawy nad projektem do prawa w przedmiocie dóbr kościelnych. Projekt ten przyjęty został w całości, większością 204 głosów przeciw 58. Na temże posiedzeniu, Prezes Ministrów Rattazzi, zażądał upoważnienia do emissji renty, w summie 400 miljonów franków; na umorzenie tego nowego długu, użyte będą dobra kościelne. Prezes Ministrów zażądał także uchwalenia wotum zaufania. Następnego dnia, Izba Deputowanych uchwaliła, większością 255 głosów przeciw 41, tak upoważnienie do zaciągnienia pożyczki 400 miljonowej, jak i wotum zaufania do Rządu. (Idn: B.)

DONIESIENIA.

Skład Węgla Kamiennego
i
DRZEWA OPAŁOWEGO

A. Kulikowskiego i Ar. Goldmann,
W Alei Jerozolimskiej, Nr Placu 14.

Korzec Węgla w wyborowym gatunku kop: 70.
„ w średnim „ „ 65.
„ kostkowego „ „ 50.
Drzewa Sosnowego suchego, sążeń kubiczny rs: 10.
Kupujący, podług życzenia węgiel otrzymywać będą w zamkniętych skrzyniach. (6866)



Jest do sprzedania
POSSESJA,
przy ulicy Górnej, Nr 2998a. — Wiadomość bliższa w Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“ (10,750)

CENY
W SKŁADZIE MATERJAŁÓW OPAŁOWYCH
F. ŁAPINSKIEGO,
Ulica Jerozolimska, róg Składowej, Nr 1582 lit: N.

Węgle kamienne:
Za korzec w najlepszym gatunku z odstawą kop: 70.
„ pud „ „ „ 12.
„ korzec w średnim „ „ 65.
„ pud „ „ „ 11.
„ korzec kostkowego (do kuchni) „ „ 50.
„ pud „ „ „ 9.
Węgle drzewne (dla Fabryk i do samowarów):
Za korzec z odstawą kop: 67½.
Drzewo opałowe:
Za sążeń kubiczny twardego rs: 12.
„ „ miękkiego „ 10.
Za ¼ sążnia drzewa rąbanego rs. 2 kop: 80.
Bliższe szczegóły udzieli Skład i Kantory przyjmujące obstalunki. (12,227).

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: *Kobiety z kamienia*. Panna *Górecka* i Pan *Krogulski*, uczniowie tutejszej szkoły drammatycznej przedstawią role główne.

TEATR WIELKI.

Jutro: *Wolny Strzelec*.

— **WYSTAWA FANTÓW** Loterji War. Tow. Dobr., z 60,000 losów złożonej; codziennie bezpłatnie w sali teatralnej, w gmachu pomienionej Instytucji. Otwarta od 11 rano do 6 wieczorem.

Przyjechali do Warszawy: Garbolewski Kazimierz, ob: z Czerwonki, Karski Henryk, ob: ze wsi Dembń, Łubiński Witold, Hr: z Mińska.

Wyjechali: Dyzmański Stefan, ob: do Janówka; Ordęga Jan, ob: do Wielgolasu, Potocki Wacław, Hrabia do Kijowa.

Przyjechali z za granicy: Adolf August, ob: z Berlina; Cyprysiński Antoni, ob: z Paryża.

Wyjechali za granicę: Liedtke Jan, fabrykant do Paryża, Machnacki Józef, Adwokat do Krakowa.

(Gaz: Polic:)

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 31 Lipca 1867 r.

Monety i Papiery:	Żądano		Płacono	
	Ruble i Kopiejki sr:			
Pół imperjały rossyjskie rs. 5 k. 90.				
Dukaty holenderskie rs. 3 k. 45.				
Obligi skarbowe 100 rs., (oprócz kup:)	74	—	73	—
Listy zast: 3 okresu, I. s., za rs. 100,	80	17	79	67
Listy zast: 3 okresu, II. s., za rs. 100,	70	17	69	67
Listy likwidacyjne, za rs. 100 . .	58	33	57	33
Nowa Ros: pożyczka prem: z r. 1865,	113	—	112	67
„ „ „ z r. 1866,	109	—	108	67
Bilety Banku Cesarstwa	—	—	—	—
Akcje Drogi żel: War:-Wied: za szt:,	—	—	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	55	67	55	33
Akcje Głów: Tow: Ros: Dróg żelazn:,	—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Teres:,	86	—	85	—
Akcje Fabryczno-Łodzkie . . .	84	—	—	—

Wartość kuponu bież: od Listów zas: od rs. 100, rs. — k. 42²/₉
Od Listów likwidacyjnych k. 66⅔.

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 30 Lipca płacono: Za korzec pszenicy od rs. 8 kop. 10 do rs. 8 k. 70 żyta od rs. 5 kop. 70 do rs. 6 k. 30: owsa od rs. 2 kop. 85 do rs: 3 kop. — gryki od rs. 4 kop. 65 do rs. 4 k. 86: kartofli od rs 1 k. 35 do rs. 1 k. 80

Okowity płacono dnia 30go Lipca, za wiadro od rs: 4 k: 8, do rs 4 k. 14; za garniec od rs. 1 k: 33 do rs: 1 k. 35.